

Piotr Pasierski *OSPPE*

## SEMANTYKA TERMINU *ŠALMĀWET* (CIEŃ ŚMIERCI) W KSIĘDZE HIOBA

### A b s t r a k t

Artykuł jest próbą ustalenia zakresu semantycznego hebrajskiego terminu *šalmāwet* (שַׁלְמָוֶת) - tłumaczonego najczęściej jako ‘cień śmierci’. Wychodząc od prawdy o podwójnym (Boskim i ludzkim) autorstwie tekstu biblijnego, autor artykułu przyjmuje Biblię jako złożony tekst kultury (religijnej i świeckiej). W badaniach nad tekstem zastosowano metodę analizy kontekstualnej. Polega ona przede wszystkim na zestawianiu form paralelnych (synonimicznych i antytetycznych) oraz uwzględnia zachodzące w języku procesy konotacji i symbolizacji<sup>1</sup>.

Hebrajski termin *šalmāwet* [שַׁלְמָוֶת] w obrębie oryginalnego tekstu Księgi Hioba występuje aż dziesięciokrotnie<sup>2</sup>. W ramach wielu przekładów Biblii na języki narodowe, tłumaczenia *šalmāwet* prezentują wysoki stopień zróżnicowania, nawet w obrębie jednego wydania<sup>3</sup>, stąd termin ten przedstawia bardzo ciekawy materiał badawczy, a możliwość precyzyjniej-

---

<sup>1</sup> Materiał wykorzystany w niniejszym artykule stanowi część pracy magisterskiej pod tytułem: *Zakres semantyczny terminu שַׁלְמָוֶת w Biblii Starego Testamentu*, pisanej w latach 2017-2020 na seminarium naukowym z egzegezy biblijnej na Wydziale Teologicznym UPJPII pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Stanisława Hałasa SCJ.

<sup>2</sup> W obrębie hebrajskiego tekstu wszystkich ksiąg biblijnych, termin pojawia się osiemnaście razy (Ps 23,4; 44,20; 107,10; 107,14, Hi 3,5; 10,21; 10,22; 12,22; 16,16; 24,17; 28,3; 34,22; 38,17; Iz 9,2; Jr 2,6; 13,16, Am 5,8).

<sup>3</sup> W języku polskim najbardziej popularnym przekładem jest *cień śmierci*, co stanowi dosłowne tłumaczenie hebrajskiego שַׁלְמָוֶת oznaczającego cień i מָוֶת znaczącego śmierć, zastosowanego w funkcji dopełnienia. Takim też przekładem będę posługiwał się w niniejszym tekście.

szego ujęcia jego sensu wydaje się cenna dla rozumienia przekazu Pisma Świętego, stanowiącego normę wiary.

Dające się obserwować rozbieżności w tłumaczeniach, wskazują, że w dużej mierze to kontekst konkretyzuje i uściśla jego znaczenie. Intuicja taka znajduje potwierdzenie również w fakcie, iż po wielokroć prowadzone badania filologiczno-porównawcze oraz etymologiczne, nie dają w tym przypadku zadowalających rezultatów<sup>4</sup>. Zatem właściwym kierunkiem ustalenia zakresu semantycznego interesującego mnie słowa jest analiza kontekstualna. Ponieważ wszystkie obecne koncepcje badawcze prezentowane w ramach semantyki zgodne są co do faktu, że sens (lub sensy) wyrazu tworzony jest przez sumę jego użyc<sup>5</sup> poddam analizie konkretne miejsca, czyli fragmenty tekstu Księgi Hioba, w których występuje termin **צְלַמְוֹת**, aby w ten sposób określić jego zasadniczy sens i dające się uchwycić odcienie znaczeniowe. Przejdźmy zatem do analizy konkretnych fragmentów.

### Ciemność jako środowisko śmierci

*Hi 3,5: niechaj pochłoną go mrok cień śmierci.*

*Niechaj się chmurą zasępi, niech targnie się nań nawałnica.*

Jako pierwszy prezentuje nam się 5. werset trzeciego rozdziału tejże Księgi, stanowiący część lamentacji. Hiob *otwiera usta*, aby wygłosić słowa złorzeczenia oraz przeklinać dzień swoich narodzin i noc swego poczęcia. Całe to złorzeczenie oparte jest na typowej dychotomii pomiędzy światłem a ciemnością, między porządkiem a chaosem. W tekstach biblijnych ciemność i chaos stanowią reprezentację nicości, niebytu<sup>6</sup> a światło i jego oddzielenie od ciemności jest, jak wiadomo, przejawem stwórczej mocy Boga. Dlatego Hiob wyrażając pragnienie, aby dzień jego narodzin zniknął, został anulowany, wypowiada słowa wprost przeciwne do tych, jakimi Bóg rozpoczął stwarzanie świata<sup>7</sup>. Ciemność we wszystkich

<sup>4</sup> Por. W. THOMAS, *Slnwt in the Old Testament*, JSS VII (1962), s. 191–200. Podobnie G. MAZZINI, *On the meaning of salmawet a discussed word in the Old Testament*, SEL, v. 16 (1999), s. 79–83.

<sup>5</sup> P. GUIRAUD, *Semantyka*, Warszawa 1976, s. 93

<sup>6</sup> G. RAVASI, *Hiob. Dramat Boga i człowieka*, tłum. K. Stopa, t. II, Kraków 2006, s. 59.

<sup>7</sup> *Niech stanie się ciemnością*. Należy zaznaczyć, że w pojęciu człowieka współczesnego redakcji tekstu, każdy dzień był rezultatem Bożego aktu stwórczego, takiego jak ten opisany w pierwszych wersach Księgi Rodzaju. Por. Cz. JAKUBIEC,

swoich postaciach<sup>8</sup> ma wywołać ten sam skutek: odwrócić akt stwórczy, wyraz życiodajnej troski Boga, powodując nieistnienie dnia wraz ze stanowiącą jego część nocą<sup>9</sup>, zwiastujących początek życia Hioba. Pragnie on, aby dysharmonia i naruszony porządek świata, którego oznaką jest istnienie cierpienia, przeciwne pierwotnemu zamysłowi Boga, dopełniły się całkowicie<sup>10</sup>. Można mówić w tym miejscu o pewnej metaforyce śmierci, gdyż noc zostaje przedstawiona jako żywa istota wypowiadająca słowa: *poczęty mężczyzna*. Chęć pewnej antykreacji zdaje się potwierdzać również wyrażone dalej życzenie, aby owa noc poczęcia Hioba została pochłonięta, porwana przez ciemność, aby nie zaistniała w ogóle w ramach dnia roku i nie była wliczona w obręb miesięcy. Werset 3,5, w którym użyty został *cień śmierci*, z pewnością zawiera spiętrzenie określeń, komponentów obrazu ciemności i dlatego wydaje się kulminacją mroku w całej strofie (ww. 3-10).

Nie ulega wątpliwości, że ciemność jest w tym fragmencie przedstawicielem mocy przeciwstawnych Bogu i Jego dziełu, reprezentantem urastającym do rangi symbolu. Sprzeciwia się bowiem światłu oznaczającemu życie. Staje się stroną w kosmicznym konflikcie sił, który trwa nieustannie pomimo pewnego już zwycięstwa Boga. Wszystkie te złożeczenia streszczają się w jednym przesłaniu: niech nie będzie światła dającego życie, ale niech zapanuje ciemność skutkująca nieistnieniem, czyli śmierć. Dlatego, podejmując próbę odpowiedzi na pytanie o semantykę *תְּוֹמָלַצ* w Hi 3,5, należy mówić o ciemności niosącej śmierć. Za pomocą mrocznych obrazów przedstawia sytuację niebytu, odwołania istnienia i pogrążenia w nicości, a zatem bardzo zbliżoną do śmierci. Wszystkie określenia paralelne wobec *תְּוֹמָלַצ* odnoszą się w sposób jednoznaczny do ciemności, ale jest to ciemność skutkująca utratą istnienia, porządkiem odwróconym w stosunku do życia. Dlatego też mimo że *תְּוֹמָלַצ* oznacza tutaj w pierwszym rozumieniu maksymalną ciemność, to termin ten zostaje jednocześnie powiązany ze sferą śmierci.

---

*Księga Hioba* (PŠST VII/I), Poznań - Warszawa 1974, s. 67.

<sup>8</sup> W celu wyrażenia ciemności użyto aż 4 oznaczających ją wyrazów.

<sup>9</sup> Dzień i noc były z sobą połączone, ponieważ noc stanowi część jednostki określanej jako dzień (oznaczającej dobę). Biorąc zaś pod uwagę powszechnie przyjętą datację redakcji tekstu Księgi na okres po wygnaniu, można zakładać rachubę, w której dzień zaczyna się od zmierzchu, od tego momentu liczy się dobę. Por. R. DE VAUX, *Instytucje Starego Testamentu*, tłum. T. Brzegowy, t. II, Poznań 2004, s. 196-197.

<sup>10</sup> W. CHROSTOWSKI, *Obraz życia człowieka po śmierci w skardze Hioba (Hi 3,11-19), w: Oto idę. Księga pamiątkowa dla biskupa profesora Jana Bernarda Szłagi w 65. rocznicę urodzin*, red. W. CHROSTOWSKI, Warszawa 2005, s. 136.

*Hi 24,17: Cieniem śmierci zdaje się im dojrany poranek,  
przywykli do grozy cienia śmierci.*

*Hi 34,22: Nie ma ciemności ani cienia śmierci,  
gdzie by się schował nieprawy.*

Związek tych fragmentów (Hi 24,17 i 34,22) polega na tym, że Hi 34,22, przedstawiony jako druga mowa Elihu (34,1-37), stanowi kontropowiedź na treści wygłoszone przez Hioba w 24,1-25 i odnosi się do niej w przestrzeni istotnej dla określenia semantyki **תַּמְלִץ**.

Wersety 24,13-17 ukazują trzy sceny działalności złych ludzi, dopuszczających się czynów grzesznych i zbrodniczych. Należy zaznaczyć, iż tłem większości tych aktów grzechu jest noc, naturalne środowisko dla wszelkiego zła, zbuntowanego przeciw światłu.

Można powiedzieć, że za każdym razem podmiot tych działań stoi w zupełnej opozycji do światła, nie zna go i chce pozostać przed nim ukryty. Po tym opisie następuje werset 17 zawierający w sobie aż dwukrotnie<sup>11</sup> termin **תַּמְלִץ**.

Zarysowany obraz wskazuje, że ci, którzy popełniają zło, chcą ukryć się przed światłem, aby nie było widziane to, czego się dopuszczają. Nie chcieli oni znać światła, pozostaje im zatem znajomość grozy *cienia śmierci*. Nieuznający i nierespektujący światła dnia, przestrzeni, gdzie panuje prawo Boga, poznaje ciemności nocy, w której panuje strach. Ten właśnie strach wyrażony zostaje przez występujący najczęściej w liczbie mnogiej rzeczownik **תַּוְהֵלֵב** oznaczający grozę, przerażenie, trwogę czy terror. Termin ten użyty został w Księdze Hioba pięciokrotnie, za każdym razem posiadając odniesienie do sfery demonicznej i świata podziemnego<sup>12</sup>, a zarazem stanowiąc upersonifikowane formy strachu przed głodem, gorączką, a przede wszystkim śmiercią<sup>13</sup>.

*Cień śmierci* został tu powiązany ze sferą *szeolu* i mocy demonicznych. Sytuacja taka nie powinna dziwić, ponieważ ciemność jako opozycja do światła zawsze konotuje działanie sił przeciwnych życiu. Próbując jednakże uściślić semantykę pojęcia należy wziąć pod uwagę fakt, że

<sup>11</sup> Hi 24,17 *Bo dla nich [wrogów światła] każdy poranek jest jak cień śmierci (תַּמְלִץ)* ponieważ znają grozy cienia śmierci (תַּמְלִץ).

<sup>12</sup> R. DE VAUX, *Instytucje Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 407.

<sup>13</sup> Tamże, s. 274–275.

w zdaniach poprzedzających 17. werset dwudziestego czwartego rozdziału, występuje *ciemność* w znaczeniu naturalnym, jako niedobór światła, brak widoczności. Wydaje się więc, że *cień śmierci* należy tutaj rozumieć w ramach fizycznej ciemności, która w ówczesnym odczuciu mogła stwarzać warunki do działalności duchowych sił zła oraz ich ludzkich popleczników, niechcących znać światła, a w mroku czujących się swobodnie. Można więc powiedzieć, że dzień jest dla nich jak *cień śmierci*, ponieważ podobnie jak śmierć czyni człowieka niezdolnym do działania; jasność dnia krzyżuje ich dążenia do dalszego funkcjonowania według własnych zamysłów. Świt i jasność są dla nich źródłem lęku, a nawet symbolem śmierci<sup>14</sup>. Ludzie ci obyci są ze strachami mrocznej nocy, znają je na tyle, że są one dla nich sprzymierzeńcami.

Wersety 34,2-22 wyraża bardzo często pojawiającą się w Biblii myśl o tym, że Bóg widzi wszystkie ludzkie czyny. Jego oczy są nad wszystkimi drogami człowieka. Dlatego też: *Nie ma ciemności i cienia śmierci* (תְּמִלָּה), *gdzie mogliby się schować czyniący zło*.

Wydaje się, iż podobnie jak miało to miejsce w Hi 24,17, mowa jest w tym fragmencie o braku widoczności, fizycznych ciemnościach, mogących sprawiać czyniącym zło złudne wrażenie, że ich działanie pozostaje niezauważone. תְּמִלָּה mogłoby stanowić formę bardziej intensywną i wyrazistą wobec podstawowego określenia ciemności (חֹשֶׁךְ) lub redaktor posunął się tak daleko w procesie hiperbolizacji, że opierając się na założeniu o wszechwiedzy Boga wskazuje, iż ten, kto dopuszcza się zła, nie tylko nie może ukryć się pośród najgłębszych nawet ciemności i mroków, ale nie zostanie on niewidoczny (dla Boga) nawet w głębinach *szeolu*<sup>15</sup>. Obydwie ścieżki interpretacji nie wykluczają się wzajemnie, posiadając zasadniczy punkt stykowy, za jaki należy uznać aspekt ciemności, które stanowią jedną z charakterystycznych cech świata podziemnego (*szeolu*)<sup>16</sup>. Dlatego jeżeli *cień śmierci* oznacza w tym fragmencie sferę zaświatów, to redaktor odwołał się do nich jako do miejsca najciemniejszego, reprezentującego najgłębszy mrok.

Na podstawie dotychczasowej analizy należy stwierdzić, że *cień śmierci* oznacza w wymienionych miejscach Biblii, w pierwszym rzędzie, ciemność w porządku natury, zjawisko fizyczne. Zawartość semantyczna

<sup>14</sup> G. RAVASI, *Hiob. Dramat Boga i człowieka*, t. II, s. 306.

<sup>15</sup> Tamże, s. 264.

<sup>16</sup> P. JOHNSTON, *Cienie Szeolu. Zaświaty w biblijnej tradycji żydowskiej*, tłum. P. Sajdek, Kraków 2010, s. 90–92.

zostaje jednakże poszerzona z uwagi na fakt, iż sama ciemność nie jest w tych tekstach pojęciem jednoznacznym, ale odsyła do bogatej symboliki, z której czerpie w tych przypadkach również **צְלָמָוּת**. W każdym z analizowanych fragmentów ciemność zagraża życiu, gdyż stwarza środowisko ryzyka. Mrok sprzyja dezorientacji i trwodze, ciemność nocy towarzyszy czyniącym zło, wywołuje złudzenie bezkarności, jest przestrzenią działania demonicznych sił zła i egzystencji zmarłych a wreszcie jest manifestacją chaotycznych i destrukcyjnych mocy w świecie. Szukając specyfiki odróżniającej *cień śmierci* od pozostałych określeń ciemnością omawianych miejscach, należy z pewnością wskazać na fakt, iż *cień śmierci* spełnia rolę superlatywną, niekiedy służy hiperbolizacji opisu, jest wyrażeniem o wiele mocniejszym względem pozostałych. Warto zauważyć również, że **צְלָמָוּת** nie występuje jako główne czy podstawowe określenie wprowadzające obraz ciemności. *Cień śmierci* jest tutaj elementem wzbogacającym, wskazującym na poszerzenie wartości semantycznej przez elementy pochodzące z procesu asocjacji i konotacji<sup>17</sup>.

### Ciemności szeolu

*Hi 10,21-22: Nim pójdę, by nigdy nie wrócić,  
do kraju cienia śmierci, do ziemi czarnej jak noc,  
do cienia śmierci i chaosu, gdzie świecą jedynie mroki.*

W Hi 10,21-22 Termin **צְלָמָוּת**, zostaje zastosowany dwukrotnie, stanowiąc element opisu zaświatów<sup>18</sup>. Wersety te wchodzi w skład jednej, spójnej semantycznie wypowiedzi – mowy skierowanej przez Hioba do Boga<sup>19</sup>.

Tematykę śmierci, zakończenia ziemskiej egzystencji wprowadzają już wersy poprzedzające (10,8-9 oraz 10,18-19). Hiob skarżąc się na doznawane udręki, przypomina Bogu, iż jest dziełem Jego rąk i zadaje pytanie o celowość darowanego mu życia, które teraz jest niszczone przez cierpienie. Wers 21 pogłębia perspektywę śmierci, tworząc opis miejsca, do którego udać się ma umierający.

<sup>17</sup> Zdaniem Mathewsona przez wprowadzenie **צְלָמָוּת** pozostałe określenia ciemności zostają wciągnięte w kontekst śmierci. Por. D. MATHEWSON, *Death and Survival in the Book of Job. Desymbolization and Traumatic Experience*, New York 2006, s. 29–30.

<sup>18</sup> Por. H. NIEHR, **צְלָמָוּת**, w: TDOT XII, s. 397.

<sup>19</sup> A. TRONINA, *Księga Hioba* (NKB ST XV), Częstochowa 2013, s. 168–169.

*Cień śmierci* wyraźnie pojawia się obok trzech innych określeń ciemności, które zastosowane zostają do charakterystyki świata podziemnego. Opis panujących w zaświatach mroków zwraca uwagę komasacją terminów przywodzących wręcz detaliczny obraz ciemności. Jest to najprawdopodobniej literacki zabieg hiperbolizacji, charakterystyczny dla poezji i mający na celu wywołanie u odbiorcy wrażenia nieprzeniknionego, wszechogarniającego mroku<sup>20</sup>. Należy pamiętać, że ciemność stanowi jedną z podstawowych cech *szeolu* jako miejsca przebywania zmarłych<sup>21</sup>, dlatego też bardzo często towarzyszy jego biblijnym opisom<sup>22</sup>. Innym wymienionym tutaj elementem krainy, do której zmierza Hiob, jest nieporządek, czyli chaos przeciwny porządkowi stworzenia, swoisty antyporządek<sup>23</sup>, sytuujący się na marginesie doskonałego kosmosu. Motyw ten bazujący na dychotomii ład–nieład, jasność–ciemność, ujawnił się już wcześniej (Hi 3,5), kiedy to Hiob przeklinał noc swojego poczęcia i dzień swych narodzin. Podobnie jak tam, tak i teraz bezład i ciemność są przejawami mocy przeciwnych życiu, czyli śmierci. Ostatnią wskazaną przez tekst cechą, opisującą zaświaty, jest nieodwracalność pobytu w ich obrębie. Kto wejdzie do ich wnętrza, nie może już stamtąd powrócić.

W tym fragmencie Księgi Hioba, termin שְׁמֵת (szemet) występuje w kontekście jednoznacznie opisującym *szeol*. *Cień śmierci* nie może jednak przyjęty być jako określenie bliskoznaczne (synonimiczne), wyraża bowiem jedynie jedną z cech (choć bardzo istotną) przedstawianych zaświatów, stanowi zatem jakiś element tworzonego obrazu, nie zaś całość. Trzeba wskazać również na to, iż pomimo występowania razem z innymi terminami przywołującymi ciemność, wydaje się raczej pojęciem uzupełniającym sens i ukierunkowującym rozumienie. *Cień śmierci* nie wprowadza do opisu rzeczywistości braku światła czy mroku, ale raczej pogłębia jej odbiór, co znajduje także potwierdzenie w umieszczeniu שְׁמֵת w ramach tworzenia form paralelnych w obrębie wersu, jako określenia drugiego, kończącego hemistych, dopełniającego i wzmacniającego.

*Hi 16,16: oblicze czerwone od płaczu,  
w oczach już widzę cień śmierci.*

<sup>20</sup> Tamże, s. 189.

<sup>21</sup> Por. P. JOHNSTON, dz. cyt., s. 90–92; J. LEMAŃSKI, *Hebrajski szeol na tle wyobrażeń eschatologicznych sąsiednich kultur*, SBO 3 (2011), s. 92–93.

<sup>22</sup> Por. Hi 17,13; Ps 10,21; 49,20; 88,7; 115, 17; 143,3; Lm 3,6.

<sup>23</sup> Por. A. TRONINA, dz. cyt., s. 188.

Kontekst tanatologiczny zostaje tutaj wprowadzony przez usytuowanie go w obrębie większej jednostki logicznej i semantycznej Hi 16,1–17,16. Hiob, w formie dłuższego monologu, przedstawia swoje upokorzenie oraz zwraca się ku Bogu, którego wzywa jako świadka swojej niewinności. Następnie zaś snuje refleksje nad zbliżającą się śmiercią. *Cień śmierci* użyty został do przedstawienia stanu, w jakim znajduje się bohater. On sam opisuje swoje położenie, mówiąc:

(Hi 16,15): *Przywdziałem na moją skórę wór pokutny i zanurzyłem w prochu mój róg.*

(Hi 16,16): *oblicze czerwone od płaczu, w oczach już widzę cień śmierci (צֶלְמָוֶת).*

Otrzymujemy opis nawiązujący do rytów żałobnych związanych ze śmiercią<sup>24</sup>. Hiob pozostaje w ciągłej żałobie, w bliskości doświadczenia śmierci. Te zewnętrzne poczynania są niewątpliwie odzwierciedleniem wewnętrznego stanu. Zanurzenie rogu, symbolu mocy, w prochu jest z pewnością symbolicznym działaniem pokutnym<sup>25</sup>, przez które Hiob daje wyraz swojemu upokorzeniu. Można spojrzeć na te słowa i czynności również jako na lamentację przed nadchodzącą katastrofą<sup>26</sup>.

W kluczowym wersecie Hi 16,16, mowa jest o twarzy czerwonej od płaczu oraz o *cieniu śmierci* spoczywającym na powiekach Hioba. Motyw oczu zmęczonych czy też osłabłych pojawia się w analizowanym fragmencie Hi 16,1–17,16 jeszcze kilkakrotnie. W Hi 16,20 mowa jest o zapłakanych oczach, Hi 17,2 mówi o oczach zmęczonych od obelg, a 17,7 o oczach osłabłych od bólu. Natomiast złorzecząc przyjacielowi, z którego strony doświadczył szyderstwa, Hiob życzy mu, aby osłabły oczy jego dzieci (Hi 17,5).

Oczy, w perspektywie biblijnej, pozostają obok słuchu podstawowym narzędziem komunikacji ze światem i orientacji w rzeczywistości. Utrata wzroku stanowi powód wyobcowania ze społeczeństwa, świata żyjących<sup>27</sup>. Ponieważ posiadanie wzroku związane jest z widzeniem światła, a to symbolizuje Boga i Jego poznanie oraz życie, którego Bóg

<sup>24</sup> Tamże, s. 259.

<sup>25</sup> Tamże, s. 255.

<sup>26</sup> G. RAVASI, *Hiob. Dramat Boga i człowieka*, t. II, s. 210.

<sup>27</sup> W. CHROSTOWSKI, *Niewidomi w Piśmie Świętym*, CT 82, 2 (2012), s. 6–12.

jest źródłem<sup>28</sup>, to ciemność oczu, słabnięcie wzroku wskazywać może na scenę rozgrywającego się dramatu, zbliżający się kres egzystencji<sup>29</sup>. Zatem skoro osłabienie wzroku jest jednocześnie osłabieniem życia, to w jakiejś mierze zbliżać musi do śmierci<sup>30</sup>. Taka interpretacja wersu Hi 16,16, w kontekście tanatologicznym wydaje się w analizowanej jednostce tekstu znajdować uzasadnienie w tym, że całość mowy zakończona jest w sposób jednoznacznie opisujący rzeczywistość śmierci, grobu i *szeolu* (Hi 17,13-16). Motyw kresu życia i grobu zostaje wprowadzony już wcześniej, bo w Hi 17,2, gdzie podmiot sytuuje siebie w obliczu śmierci. Ciemność jest znakiem śmierci, która niejako zawisła nad Hiobem<sup>31</sup>. Można powiedzieć więcej: Hiob czując się skazany na śmierć przez Boga, przebywa już w sferze śmierci<sup>32</sup>, której תַּמְלִצַּח jest wyraźnym znakiem.

*Hi 38,17: Czy odkryto przed tobą bramy śmierci i widziałeś bramy cienia śmierci?*

Jest to fragment obszernego dialogu Boga z Hiobem, obejmującego Hi 38,1–42,6, stanowiący jednocześnie zakończenie poetyckiej części Księgi<sup>33</sup>. W pierwszej ze swoich mów Bóg ukazuje ogrom swojej potęgi i władzy najpierw nad nieożywionym światem fizycznym (Hi 38,4-38), a następnie w odniesieniu do istot żyjących (Hi 38,39–39,30). Właśnie w ramach opisu pierwszego z obszarów Bożego władztwa תַּמְלִצַּח pojawia się jako element zaświatów.

W wersach Hi 38,16-24 Bóg stawia pytania o poznanie granic stworzonego świata, począwszy od dolnych jego partii, to znaczy od otchłani (ww. 16-18) aż do wysokości niebios (ww. 22-24).

Jak zaznaczyłem powyżej, *cień śmierci* przywołany zostaje w słowach: *Czy odkryto przed tobą bramy śmierci (תַּמְלִצַּח-יְרֵעֵשׁ) i widziałeś bramy cienia śmierci (יְרֵעֵשׁ תַּמְלִצַּח)?*

<sup>28</sup> Por. L. RYKNE, hasło *Oczy*, w: SSB.

<sup>29</sup> Koncepcja taka znajduje odzwierciedlenie w Psalmie 13,4: *Oświeć Boże mój moje oczy, abym nie zasnął w śmierci (תַּמְלִצַּח וְשִׂיא־וּפִי יִיטֵּה הַרְיָאָה יְהוָה)*.

<sup>30</sup> J. ŚLAWIK, *Hiob przed Bogiem. Studium egzegetyczne Prologu i Epilogu Księgi Hioba oraz Mów Hioba*, Warszawa 2010, s. 261, 278.

<sup>31</sup> H. NIEHR, art. cyt., s. 399.

<sup>32</sup> Por. M. FILIPIAK, *Biblia o człowieku. Zarys antropologii biblijnej Starego Testamentu*, Lublin 1979, s. 187.

<sup>33</sup> Por. A. TRONINA, dz. cyt., s. 498–501.

Werset 16 sytuuje nas już na dnie otchłani, gdzie znajdować się miało wejście do świata zmarłych<sup>34</sup> i mieszkanie śmierci<sup>35</sup>. Istnienie bram zdaje się nawiązywać do obrazu miasta, za pomocą którego przedstawia się szeroko pojętą społeczność, skupisko zmarłych<sup>36</sup>. Z drugiej strony bramy odsyłać mogą do wyobrażenia o *szeolu* jako miejscu zamkniętym<sup>37</sup>, bez możliwości powrotu<sup>38</sup>. Pewne wydaje się, iż zarówno *bramy śmierci*, jak i same *bramy cienia śmierci* (tworzące paralelizm synonimiczny w obrębie wersu) służą wprost do przywołania w tym miejscu podziemnego świata zmarłych<sup>39</sup>. Do doświadczenia wejrzenia lub wkroczenia (na co mogłyby wskazywać bramy) w bezpośrednią domenę śmierci. Zarówno kontekst wypowiedzi, który stanowi przedstawienie wszystkich kosmicznych obszarów znajdujących się pod panowaniem JHWH, jak i paralelizm (wewnątrz w. 17) z wyrażeniem *bramy śmierci*, jednoznacznie ukierunkowują interpretację znaczenia **צְלָמוֹת** jako terminu synonimicznego w stosunku do śmierci i *szeolu*. Jeżeli zatem termin ten miałby być tłumaczony jako *bramy ciemności*<sup>40</sup>, należałoby zaznaczyć, o jakich *ciemnościach* może być tutaj mowa (metaforyczne ujęcie zaświatów<sup>41</sup>), jest bowiem wątpliwe, aby przedmiot opisu stanowiła zwyczajna ciemność, przeciwieństwo światłości.

*Hi 12,22: Odsłania głębiny ukryte w ciemności  
cień śmierci wydobywa na światło.*

W Hi 12,22 *cień śmierci* pojawia się w ramach wygłoszonego przez Hioba hymnu<sup>42</sup>, sławiącego Bożą mądrość. W tym właśnie kontekście pojawia się termin **צְלָמוֹת**. Panowanie Boga przejawiać się może między innymi w tym, że ujawnia On prawdę choćby najgłębiej ukrytą, przesłoniętą przez najgłębsze mroki. Odsłania ją, ponieważ jest także Panem ciemności:

<sup>34</sup> Tamże, s. 511

<sup>35</sup> M. H. POPE, *Book of Job. Translation with introduction and commentary* (AYBC), New York 1965, s. 252.

<sup>36</sup> Por. Iz 14,9. Obraz ten oczywiście jest figurą stylistyczną i nie należy przyjmować jego treści jako domniemanego przedmiotu wiary społeczeństwa izraelskiego.

<sup>37</sup> Przedstawienie takie może być zapożyczeniem obrazu z ościennych kultur, gdyż literatura starożytnego Bliskiego Wschodu opisuje podziemia i otchłan jako swoiste królestwa, krainy, w których rządzi bóstwa chtoniczne.

<sup>38</sup> Hi 16,22.

<sup>39</sup> M. H. POPE, dz. cyt., s. 123.

<sup>40</sup> Por. tłumaczenie Biblii Tysiąclecia.

<sup>41</sup> H. NIEHR, art. cyt., s. 397.

<sup>42</sup> A. TRONINA, dz. cyt., s. 207.

(Hi 12,22): *Odsłania głębin ukryte w ciemności* (דִּשְׁחֵי־יַגְמ תּוֹקְמֵעַ) *Cień śmierci* (צִלַּתְמוּת)⁴³ *wydobywa na światło.*

Ciemność i *cień śmierci* połączone zostały z głębinami co jest charakterystycznym zestawieniem, nawiązującym do starożytnego podziału świata na kondygnacje⁴⁴. Jednocześnie głębin, o których tutaj mowa, są niewątpliwie, zarówno topograficznie, jak i semantycznie, przeciwieństwem niebios, a zatem sferą bliską bądź z pewnością związaną z *szeolem*. Samo zresztą określenie głębokości אֲרָמְהָ pojawia się jeszcze jeden raz w tekście Księgi Hioba, i to w jednoznacznym powiązaniu z *szeolem*⁴⁵.

Wiedza i władza Boga, jak wskazuje tekst, rozciąga się poza granice poznania dostępnego człowiekowi. Bóg może sięgnąć powyżej niebios oraz poniżej *szeolu*⁴⁶, a w związku z tym wydobywać wszystko, co ukryte jest w jego głębinach osłoniętych ciemnością.

צִלַּתְמוּת osadzone w kontekście całej perykopy (Hi 12,13-25) pojawia się jako cecha głębin ziemi, a te konotują *szeol*, który zostaje imiennie przywołany w ramach poprzedniego ich pojawienia się w Hi 11,8. Wydaje się więc, że zarówno głębin, jak i *cień śmierci* są w Hi 12,22 terminami opisującymi sferę zaświatów usytuowanych głęboko, spowitych w ciemnościach śmierci, przeciwstawionej światłu życia.

### Próba konkluzji

W świetle przedstawionych analiz można stwierdzić, że termin צִלַּתְמוּת jest w hebrajskim tekście Księgi Hioba powiązany semantycznie ze śmiercią. Jednocześnie należy zauważyć, że zależnie od kontekstu nabiera on różnych odcieni znaczeniowych. צִלַּתְמוּת charakteryzuje niezaprzeczalna i wyrazista konotacja ze śmiercią i *szeolem*. Zważywszy jednak na fakt, iż

⁴³ Rozstrzygnięcie dyskusyjnej kwestii co do tego, czy צִלַּתְמוּת należy przyjmować i tłumaczyć jako *accusativus prysłówkowy*, czy też jako dopełnienie bliższe, nie wydaje się mieć znaczenia dla określenia semantyki samego pojęcia. Por. J. SŁAWIK, dz. cyt., s. 175.

⁴⁴ T. BRZEGOWY, *Kosmologia (kosmogonia) biblijna*, w: *Duch i Oblubienica mówią: „Przyjdź”*. Księga pamiątkowa dla Ojca Profesora A. Jankowskiego w 85. rocznicę urodzin, red. W. CHROSTOWSKI, Warszawa 2001, s. 68–87.

⁴⁵ Hi 11,8: *Wyższa ona niż niebo – co zdziałasz? Głębiej sięga niż szeol* (אֲרָמְהָ הֲשִׁיבָהּ מִלְּפָנֶיךָ), *co możesz poznać?*

⁴⁶ A. TRONINA, dz. cyt., s. 194.

תּוֹמַלַצ występuje w tekstach typowo poetyckich, rozpatrując jego semantykę trzeba koniecznie brać pod uwagę logikę, jaką cechuje się swobodna ekspresja poezji i wyobraźni poetyckiej, różniąca się w sposób zasadniczy od dosłowności i precyzji, jakimi odznacza się proza. Kierując się tym wskazaniem, należy wyjść poza rozumienie śmierci w sensie najściślejszym i odejść od topograficznie ujmowanego *szeolu* jako miejsca. W przypadku poetyckich opisów trzeba raczej – rozszerzając rozumienie pojęć – mówić o pewnym stanie, kondycji, która staje się udziałem podmiotu, o jakimś doświadczeniu egzystencjalnym<sup>47</sup>. Dla myślenia, z jakim poprzez teksty biblijne stykamy się w starożytnym Izraelu, śmierć nie jest więc wydarzeniem, ale raczej stanem. Z takiego pojmowania śmierci wyłania się nowa rzeczywistość – *sfera śmierci*. Wszelkie zagrożenie życia, choroba, wojna, więzienie a także ciemności należą do świata śmierci, są częścią tej sfery i wnikają w nią człowieka żyjącego na ziemi<sup>48</sup>. Te wydarzenia są przejawami mocy śmierci w świecie żyjących, są wpływem śmierci przez osłabienie życia<sup>49</sup>. W obliczu tego stan śmierci lub bardzo do niej zbliżony, możliwy jest do osiągnięcia jeszcze za życia. Człowiek może egzystować w stanie śmierci<sup>50</sup>. W rezultacie, granica pomiędzy życiem a śmiercią nie jest radykalnie ostra i posiada rodzaj sfery pośredniej, w której śmierć zaznacza swoje wpływy w obszarze życia<sup>51</sup>. Z uwagi na tę właśnie bliskość autorzy opisów tego typu stanów, bliskich śmierci, posługują się frazeologią właściwą dla śmierci *sensu stricte*<sup>52</sup>. Nie ma tutaj realnej śmierci rozumianej jako ustanie funkcji życiowych organizmu, ale jest realność bólu i zagrożenie tak mocne, że wyrażone hiperbolą śmierci<sup>53</sup>. Ponieważ śmierć w oczywisty sposób wykracza poza obszar ludzkiej wiedzy, często bywa opisywana przez negację życia. Taka jest jej najprostsza definicja i na tym buduje się wyobrażenia o śmierci<sup>54</sup>.

Autorzy tekstów biblijnych starają się mówić o śmierci przez wpro-

<sup>47</sup> J. LEMAŃSKI, art. cyt., s. 94.

<sup>48</sup> H. W. WOLFF, *Anthropology of the Old Testament*, Philadelphia 1973, s. 111–113.

<sup>49</sup> S. PISAREK, „Życie” i „śmierć” w *Piśmie Świętym*, w: *Vademecum Biblijne*, red. S. GRZYBEK, Kraków 1991, s. 73.

<sup>50</sup> M. FILIPIAK, dz. cyt., s. 187–189.

<sup>51</sup> J. LEMAŃSKI, art. cyt., s. 85.

<sup>52</sup> Tamże, s. 197.

<sup>53</sup> Jeżeli *szeol* jest zredukowaną egzystencją, to każda redukcja funkcji życiowych i społecznych zbliża do *szeolu* mniej lub bardziej. Por. M. WENSING, *Śmierć i przeznaczenie człowieka według Biblii*, Warszawa 1997, s. 51; H. W. WOLFF, dz. cyt., s. 107.

<sup>54</sup> D. MATHEWSON, dz. cyt., s. 28.

wadzenie głęboko osadzonych kulturowo obrazów jej wyobrażonego królestwa<sup>55</sup>. W literaturze przedmiotu wielokrotnie wykazywano, że ciemność jest jednym z atrybutów tego królestwa, dlatego też תְּנִמְלִצַּח występuje bardzo często w układzie paralelnym z określeniami ciemności (תְּעוֹמָה, הַלְפָּא, לְפָרַע). Można zatem powiedzieć, że w analizowanych tekstach tworzą one kategorie słów wprowadzających motyw śmierci lub wprost oznaczających śmierć (w takim jej rozumieniu, jaki prezentowałem powyżej) przez symbolizację albo synekdochę. Taka właśnie jest funkcja ciemności i wszelkich jej odmian. Taką też rzeczywistość śmierci przywołuje to wszystko, co nawiązuje do rytuałów pogrzebowych (Hi 16,16) bądź nieprawości i nieprzestrzegania Prawa (Hi 24,17; 34,22). Słowa określające ciemność, które same w sobie nie mają wiele wspólnego ze śmiercią, w tym określonym kontekście tworzą całkowicie pewną konotację śmierci. Stają się one słowami, które unoszą się w pobliżu śmierci<sup>56</sup>.

Według D. Mathewsona<sup>57</sup>, którego opinia znajduje potwierdzenie w wynikach mojej analizy, תְּנִמְלִצַּח tworzy<sup>58</sup> wyraźny związek ze śmiercią, wyraźniejszy niż inne wyrazy mówiące o ciemności. Autor ten stwierdza, iż inne słowa oznaczające ciemność nabierają kontekstu śmierci przez to, że występują razem z *cieniem śmierci*. Zmierzając do konkluzji i podejmując próbę odpowiedzi na pytanie jaka jest semantyczna zawartość terminu *cień śmierci*, należy stwierdzić, iż niezależnie od etymologii, użycie terminu תְּנִמְלִצַּח w hebrajskich tekstach Księgi Hioba, pozwala określić semantykę tego pojęcia jako mrok, ciemność wprowadzającą i symbolizującą śmierć w kategoriach stanu umniejszającego bądź zagrażającego życiu.

<sup>55</sup> Tamże, s. 26.

<sup>56</sup> Tamże, s. 27.

<sup>57</sup> Tamże, s. 29.

<sup>58</sup> Autor analizuje przypadki użycia תְּנִמְלִצַּח w Księdze Hioba, które stanowią większość użycia tego terminu w księgach Starego Testamentu.

**Wykaz skrótów**

- JSS - *Journal of Semitic Studies*  
SEL - *Studi Epigrafici e Linguistici sul Vicino Oriente Atico*  
TDOT - *Theological Dictionary of the Old Testament*  
SBO - *Scripta Biblica et Orientalia*  
CT - *Collectanea Theologica*

SEMANTICS OF THE TERM ṢALMĀWET  
(*SHADOW OF DEATH*) IN JOB

A b s t r a c t

The article is an attempt to establish the semantic scope of the Hebrew term ṣalmāwet (ṣalmāwet) - most often translated as 'shadow of death'. Starting from the truth about the double (divine and human) authorship of the biblical text, the author of the article accepts the Bible as a complex text of culture (religious and secular). The method of contextual analysis was used in this study. It consists mainly of juxtaposing parallel forms (synonymous and antithetical) and takes into account the processes of connotation and symbolization take place in the language.